

Mamy to w sercach, i dajemy zastrzyk łakom
Jak Serbia, też będziemy walczyć o prawo
Do szczęścia i będziemy twardzi jak carbon
Wspomnienia- przy nich nawet diabły płaczą

Bo są miejsca, do których chcemy wrócić bardzo
Już dawno chcę w wierszach, odzyskać bogactwo
I wartość, którą zatraciłem przez niedbalstwo
Dziś mam to, co pozwala mi świecić tak jasno

Tu gdzie muzykę oceniają powierzchownie
Gnoje i rzucają mięsem jak nie jesteś ich idolem
Mam z tego polew czasem, a czasem paranoje
Chcę naświetlić to w pore, jakbym był monitorem

Mam swoje miejsca, do których ciągle wracam
Choć świat się zmienia, a ja razem z nim dorastam
Nawet gdy wyjeżdżam, zostawiam część ciała
Pozytywna energia, mnie tutaj przywiązała

Nie mam nic do oddania, mimo to daję Ci wiarę
Która tkwi, w moich tkankach, a chcę Ciebie odnaleźć
Każdy zawsze rozpaczał, że nic tu nie dostaje
Nie masz prawa wymagać więcej niż Ty sam dajesz

Nie dostaniesz szczęścia jak nie doświadczysz trudu
I nie uwolnisz serca jak nie okażesz uczuć
Nie dostaniesz szczęścia jak nie doświadczysz trudu
I nie uwolnisz serca jak nie okażesz uczuć x2

ref.

Jeśli to ma być perfekkt, to muszę dać więcej
Jeśli to ma być we mnie, to muszę znać sekret
Wiesz żeby zdobyć twierdzę, musisz zdobyć wieże
A by zdobyć człowieka musisz zdobyć jego serce! x2

Chcę stać się dzieckiem i wyzbyć się prawd mi wpojonych
Bo gdzieś między nimi jest ten, co zranił anioły
To jak wirusy w systemie, chuj wie skąd je przynosisz
Chcę się znowu narodzić, bo nikt nie rodzi się podły

Jestem z natury dobry, ale świat mi pokazał
Tu zawiść i wojny i jak wygląda szatan
Czas się uwolnić... wszystko wymazać
Szeroko się otworzyć i porozmawiać

Wszystko w porządku ziomy, jestem wciąż tym samym
Wciąż uczę się być dobrym, lecz nie chodź w moje ślady
Ja mam też swoje wzory, a czasem górą są wady
Ale przy zbijaniu pionów nigdy ręce mi nie drżały

Panie mam zdrowe serce, co może czuć więcej
A hip-hop jest dzieckiem, które czeka na przeszczep
Chcesz? jutro odejdę, nie usłyszysz mnie więcej
Tylko powiedz mi szczerze, że mój rap jest kalcewem